

Święta, Święta!



Płatki śniegu wirują na wietrze, zbliżając się do powierzchni ziemi. W grudniowe noce gwiazdy świecą jaśniej i wszystko, co nas otacza zdaje się być nabrzmiałe radosnym oczekiwaniem. Idą Święta. Już za ułamek sekundy, który być może, przeznaczymy na mrugnięcie zmęczonymi szkołą powiekami, otoczy Nas jedyna w swoim rodzaju atmosfera Bożego Narodzenia.. Witryny sklepów zaświecą jeszcze mocniej, a po domach rozniesie się cudowny aromat pieczonych pierniczków i cynamonu.

Boże Narodzenie, to czas, kiedy Aniołowie stają wśród ludzi, by powyścibiać trochę niebiańskie nosy w zwyczajne, szare sprawy. To czas kolęd, wyśpiewywanych pełną piersią przez nieznośne rodzeństwo. To czas czerwonych wstążek, kolorowych lampek, świeczek i wyskakujących z zakamarków przykrytych śniegiem ulic zagubionych, zdezorientowanych Mikołajów.

W Święta ludzie stają się bardziej

wyrozumiali (o ile uporają się już ze świątecznymi porządkami), bardziej świadomi i radośni. W Święta są w stanie zrozumieć urok otaczającego ich świata i magię. Niektórzy wymyślają dziwne życzenia, które następnie rozsyłają zgorzonym ich absurdalnością dziadkom i babciom. Życzą im na przykład:

- wielu roześmianych bałwanów;
- upojnych chwil spędzonych w cieniu jemioli;
- nieliczenia czasu;

- płatków śniegu w głowie.

- wielu upadków z sanek (och! jak cudownie jest się podnosić!)
- odłożenia na później wszelkich ręcznych robótek (i tak nikt tego nie nosi!);

Takie właśnie dziwne osoby, zasiadają w redakcji Naszej gazetki

Zapraszamy więc do lektury!

I życzymy wszystkich tych dóbr wymienionych powyżej, zwracając się do Was nie jako do zrządzających staruszków, lecz jako do ludzi młodych, otwartych i świadomych .

- Redakcja. :)

Z życia szkoły...

Święta Bożego Narodzenia to okres szczególny w życiu każdego człowieka. Jest to czas, kiedy ludzie starają się zapomnieć wzajemne urazy, dzielą się opłatkiem, składają sobie życzenia i obdarowują podarkami. Jest to czas, kiedy chętniej niż zwykle dzielimy się tym, co mamy - pieniędzmi, pracą, modlitwą...

Co to jest duch świąt Bożego Narodzenia?

Doskonale to wiedzą uczniowie klas VI a i VI b SP!

Podobnie jak w ubiegłym roku zorganizowali kiermasz świąteczny. Akcją nadzorowały p. Hania Dondzbach i p. Ania Jaworska.



230 zł dla PCK

Pieniądze zebrane podczas kiermaszu zostaną za pośrednictwem PCK przekazane potrzebującym mieszkańcom Wilkowa.

Wilków

gmina w województwie lubelskim, która w wyniku powodzi w wakacje 2010 roku została w 85% zalana przez wodę.

Pomóc można na wiele różnych sposobów!

Są takie dobre duszyczki, które rozdają cukierki najmłodszym uczniom naszej szkoły. Tak zrobiły członkinie Samorządu SP podczas Akcji "Mikołaj", którą zorganizowano 6 grudnia, czyli w Mikołajki. Są też takie szlachetne duszyczki, które zbierają łakocie dla tych, których nie zawsze na nie stać. Do nich zaliczyć możemy uczniów klasy VI a wraz z p. Hanią Dondzbach i p. Anią Ściślak.

Słodycze zebrane przez klasę VI a zostaną przekazane wychowankom Pogotowia Opiekuńczego w Izdebnie.

Akcja "Mikołaj"



Zbiórka słodyczy zorganizowana przez kl. VI a

*Każdy może zostać Świętym Mikołajem
To jest sprawa prosta bardziej niż się zdaje
Byłe tylko duże serca pomyślały
Kiedy gwiazdka w górze o serduszkach małych*

*Serca najzimniejsze czują wtedy żar
Każdy dar najmniejszy to jest wielki dar ...*

Każdy może zostać Świętym Mikołajem

muz. W. Młynarski
sł. J. Duduś Matuszkiewicz



Zwyczaje wigilijne i sylwestrowe naszpikowane są pogańskimi przesądami i obyczajami

Tradycje Bożonarodzeniowe przekazywane są w rodzinach z pokolenia na pokolenie. Te, które obchodzimy dziś różnią się od tych co były kiedyś. Dawniej wierzono, że w Wigilię zmarli przychodzą do swoich dawnych domów jako niewidzialne dusze. Zostawiano więc uchylone furtki i drzwi, wolne nakrycie przy stole, a po wieczerzy nie sprzątano aby przybyłe dusze mogły skosztować potraw i podzielić oplatkiem. Przebieg dnia wigilijnego miał wpływ na wydarzenia w następnym roku.

Rano należało umyć się w miednicy z monetą na dnie. Od tego zależała pogoda ducha i energia w kolejnym roku. Nie wolno było spać w ciągu dnia.

To przyciągało to chorobę. Nie wolno było się kłócić, bo wpływało to na zgodę w rodzinie.



Wieczerza wigilijna

Ważne było pozostawienie wolnego miejsca przy stole. Stół był starannie udekorowany: pod czystym białym obrusem układano siano, z których łodyżek później sobie wróżono. Do stołu zasiadano wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdy. Po posiłku śpiewano kolędy i pastorałki.

Oby głośniej...

Dawniej rozpalano ogniska, strzelano z bata, hałasowano tłukąc w blachy, bijąc kijami w płoty, głośno krzycząc.

Choinka

Zwyczaj ubierania choinki przybył do nas z Niemiec na przełomie XVIII i XIX w. Wcześniej Polacy mieli inne formy dekoracji świątecznych.

Fajerwerki

Strzelanie w Sylwestra petardami jest kontynuacją starego obyczaju, który nakazywał hałasem i światłem odstraszać demony i inne złe moce.



Sylwester

Sprzątamy tylko dzień przed sylwestrem, sprząając ostatniego dnia roku wymiatamy z domu szczęście. O północy należy szeroko otworzyć okno lub drzwi, aby zaprosić do środka Nowy Rok i życzliwe duszki, a pozbyć się tego co złe i stare. Lanie wosku choć dziś kojarzone z andrzejkami było zwyczajem sylwestrowym. Specyficzne kolędowanie sylwestrowe - postaci odziane w kosmate stroje miało zapewnić odwiedzonym gospodarstwom dostatek i powodzenie.



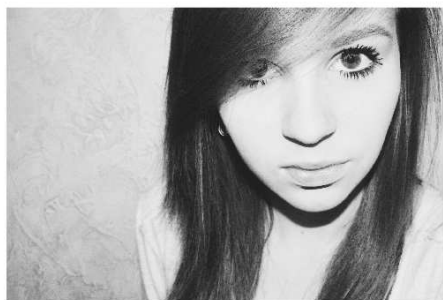
Wywiad

Kiedy One idą korytarzami, zwykle, szare dziewczyny odwracają spojrzenia i marszczą gniewnie nosy. Czasem tylko, któraś zerknie w Ich stronę ukradkiem, z ukosa. Oczywiście zazdrośnie. Natomiast męska cześć populacji w ich towarzystwie wzdycha cicho i wlepia rozkochane spojrzenia w Ich twarze, wiedząc, że nie ma co liczyć na chociażby łaskawe skinięcie ręką.



Tylko dla Nas na pytania dotyczące zimowej mody odpowiedzą najpiękniejsze dziewczyny w Dwójce... - Julia Jarząbek, Magda Dziwiszek i Karolina Kocon!

Zacznijmy zwyczajnie. Jakie kolory są modne w tym sezonie, kiedy śnieg prószy, mróz szczybie w uszy, wiatr wieje w oczy i ogólnie jest źle?



Magda: Zawsze nieśmiertelne: biel i czerń

Julia: Brąz

M: Głównie naturalne kolory.

Karolina: Głównie tak, (*poprawia różowy sweterek*), ale odblaskowe też nie są złe.

M. i J: Jej się nie słuchaj!

M: W ogóle, to każdy ma swój gust

K: I smak

M: I powinien się nim kierować

J: I ubierać się tak, jak jemu się podoba, a nie tylko ślepo podążać za modą.

M: W tym sezonie strasznie

popularne są rękawiczki łapki, panterki, te sprawy

K: Które w naszej szkole są

M, J. i K: ZAKAZANE! (śmiech)

M: Właśnie. Zakazane!

Do tego sweterki

J: Zapinane, czy zasuwane

M: I buty kozaki

K: I albo takie delikatne... albo...

M: Jak na Alaskę!

A sukienki?

M: Na co dzień? Nie są złe, ale chyba bardziej pasują spódniczki.

J. i K: Właśnie. A na imprezę? Mała Czarna!

Zatem Sylwester Co polecacie?

K: Coś szalowego!

M: Zupełnie szalowego!

J: Do tego podparte szalową fryzurą...!

M: I delikatnym makijażem

K: I delikatnymi dodatkami.

A jak zdobyć chłopaka, na, ekhhm, sylwestrową noc?

J: Ja to już mam za sobą, niech one się wypowiadają.

Zdradź mi, o czym marzysz...

Kto nie chciałby, by jego właśnie prezent okazał się tym szczególnym, upragnionym przez osobę, w której ręce trafia? Z okazji Świąt Bożego Narodzenia swoje najskrytsze, najbardziej wstydliwe marzenia postanowiły zdradzić największe indywidualności w szkole. I choć nie obyło się bez płaczu, licznych wymówek, i zbywania reporterki, jesteśmy w stanie podzielić się tymi rewelacjami. Wykorzystajcie tę wiedzę mądrze!

M: Ładny strój dobry podkręć

K: Zagrywka

M: I jest! Gol! Ważna jest rozmowa.

K: To, jaki mamy charakter

M: I jak go

zaprezentujemy.

A jak spędzicie święta?

M, K. i J: Z rodziną!

J: No, bo święta tak rodzinnie się spędza.

M: Najwyżej później na osiedle można wyjść i podzielić się opłatkiem ze znajomymi.

K: Tak, najpierw rodzina, potem znajomi.

M: A i w obrębie klasy jest super zrobić Wigilię.

W takim razie dziękuję wam bardzo za rozmowę i wesołych świąt!

>>>>>>>>>>>>

<<<

>>>>>>>>>>>>



P. Beata Dąbrowska marzy o "wolnym czasie, który mogłaby spędzić, odpoczywając na jakiejś tropikalnej wyspie...".



P. Małgorzata Walenda

powiedziała:

Więcej pieniędzy, dobrą książkę na przykład coś w stylu Stiega Larssona.

P. Marzena "Sklepikowa" Kowalska.

Chciałaby dostać pod choinkę jakiś wypasiony telefon. Oprócz tego...

"Chciałabym... być wolna i niezależna.. "

Jagoda Anczarska zarzuciwszy prześlicznymi włosami, błysnęła niebieskimi oczętami i rzekła: "To ja chcę basen!"

P. Magda Kozłowska:

Pod choinką chciałabym znaleźć bilet do ciepłych krajów.



P. Sławce Błażejczyk marzy się

Nowy samochód. Volkswagen na przykład.

Zdradź mi, o czym marzysz..

P. Antoni Frąckiewicz powiedział: Ach, czegoż to ja bym nie chciał!

- Proszę rozwinąć.

Och, żebym tylko miał zdrowko, siłę i chęć, żeby dalej robić coś w życiu. W gruncie rzeczy, to osiągnąłem już bardzo wiele, chociaż spotykałem na swojej drodze wiele przeciwności. Ale niedługo będziemy mieć w mieście aqua park (!), więc widzicie

można sobie i z nimi jakoś radzić. Chciałbym jeszcze garaż rozbudować, dobudować coś i tak dalej. Dwupoziomowy ten garaż.

A życie jest takie, a nie inne, i trzeba spełniać marzenia i wierzyć w ich realizację.



P. Tadeusz Kościeszka:

Nie wiem.

Chwilę potem jednak zmienił zdanie:

Wiem. Marzy mi się globalne ocieplenie.

P. Małgosia Cieślańska:

Usłyszawszy pytanie zaczerwieniła się z lekka.

Marzy mi się ŻYRAFA wyznała.

P. Regina Jurkowska Siwecka:

Najpiękniejszym prezentem byłby dla mnie wolny czas.

A raczej jego porządna ilość.

Zapytana, na cóż zdałby się jej owy wolny czas, pani

Regina, mrużąc z lekka błękitne oczy, odparła:

Mam od niedawna koncepcję na dwa obrazy.

Byłabym w stanie je namalować.

Adrian Wielgosz, najprzystojniejszy chłopak

w naszej szkole marzy

o

Nie wiem. Lalce

Barbie.

- Serio?!

Nooo



Agata Pasik, jak na wielką elegantkę przystało, chciałaby otrzymać Bukiet pięknych, czerwonych róż

P. Grażyna Rękawek twierdzi,

że najbardziej pożądliwie zerka:

W stronę wolnego czasu

i pieniędzy.

P. Izabela Rękawek chciałaby

natomiast

Dostać bilet na wykupiony rejs po

bezbryżnych niebiosach, czyli lot

balonem. Albo sam balon.

Nasza Opiekunka natomiast,

p. Kasia Wielgosz nie pogardzi

kubkiem herbaty i dobrą powieścią

na długie zimowe wieczory



Kultura i rozrywka

10 grudnia po czwartej lekcji uczniowie gimnazjum wyszli do kina na filmy wyświetlane w ramach festiwalu "Grand OFF 2010". Na miejscu czekali goście, których życie związane jest z branżą filmową. W spotkaniu uczestniczyli pan Łukasz Czarstki i pan Piotr Maczkowski (obecnie student łódzkiej "filmówki"), a prowadziła je niezastąpiona pani Iza Rękawek.

Po krótkiej rozmowie zostały wyświetlone 3 filmy festiwalowe: "**Zero**", "**Beast**", "**Gość**".

Filmy wzbudziły w uczniach wiele skrajnych emocji - od przerażenia i smutku, po śmiech. Ważne jednak, że nikt nie pozostał obojętnym.

Szkoda tylko, że nie starczyło nam czasu na tak wyczekiwany przez uczniów film "Tabu". :)



Centrum Sportu i Kultury zaprasza na **Koncert Koled**. Odbędzie się on 29 grudnia w sali konferencyjnej CSiK.

Wykonawcy:

*Tadeusz Talarek

*Garwoliński Staroklezmerski Sekstet Kameralny

*Uczniowie Ogniska Muzycznego CSiK.

7 grudnia był bardzo pouczającym dniem dla uczniów podstawówki. W szkole miały miejsce dwa przedstawienia:

"Kolczasta przyjaźń"

Spektakl dla najmłodszych uczniów naszej szkoły, traktujący o tolerancji i przyjaźni.

"Odzyskana kolekcja"

Przedstawienie przeznaczone dla nieco starszych widzów, ukazujące problemy nastolatki wplątanej



Płatki śniegu

To już zima.
Za oknem białe płatki śniegu wirują w powietrzu niczym lodowe baletnice.
Mienia się w półmroku jak migoczące gwiazdki na grudniowym niebie, oświetlone słabym światłem ulicznych latarni.
Mają różne kształty, ale każdy płatek jest inny.
I tak tańczą ten swój dziwny, ale uroczy taniec.

Fruity girl

w narkotyki, długi i fałszywą przyjaźń, ale także sposób, w jaki udaje jej się wszystko naprawić.

Święta

Święta zbliżają się już...
Ludzie ciągle coś szykują.
W sklepach bombki, choinki i ozdoby wiszą.
Czemu tyle zamieszania?
To proste - święta tuż, tuż!
A to bardzo radosny czas.
Nie ma w nim miejsca na złość...

Małgosia G.

Rękawiczka dla KOPSNU. ;)

Zaprosili nas za mur, żebyśmy zagrali dla tych, o których nasze spektakle opowiadają. Dla tych, co to mieli i mają straszne życie. I którzy coś już w tym życiu przegrali.

Zaprosił nas dyrektor KOPSN - U, wierzący w pewną ideę. Że być może obejrzenie spektakli, które nie

są groźbą, a przesłaniem, nie krzykiem a szeptem wdzierającym się w mózg odbiorcy i przedzierającym się przez wszystkie bariery, które człowiek sam tworzy wokół siebie. Że to być może zmieni coś w życiu tych osób.



Teatr Rękawiczka postanowił wyjść naprzeciw nowemu wyzwaniu. Nowemu, bo wcześniej, i owszem, była Warszawa, Miętne, była Ostrołęka, były Siedlce i Radom. Było parę konferencji - przeciwko uzależnieniom.



podekscytowani. Może troszkę zaniepokojeni.

Przygotowaliśmy się jak zwykle. Próby, próby, próby. Dopiero, kiedy dzień występu był już bliźutko, na wyciągnięcie ręki, zaczęły się pytania:

- Pani Izo, myśli pani, że dobrze to odbiorą?
- Pani Izo, czy nie powinni się obrazić?
- Pani Izo, ja nie powiem słów <<jesteś cholernym ćpunem>>, prawda, pani Izo?
- Czy to będzie bezpieczne?!
- Będziemy mieć ochronę?

Był też i PaT. Ale

we wszystkich tych miejscach, naszą publiczność stanowili ludzie spełnieni, którzy sami

chcieli nieść

**pomoc
innym.**

Ci, do których

spektakle naprawdę adresowaliśmy, nie widzieli ich wcześniej. Wszyscy byliśmy

Wprowadzili nas na salę gimnastyczną.

Ale najpierw przez jedne drzwi, gdzie stali strażnicy. Później przez drugie takie drzwi. Z niektórych okien widać było tylko białe ściany budynków i ich dachy, budowane z rdzawej dachówki. Z innych udawało się wypatrzeć blade skrawki nieba.

Kulisy jak to w szkolnych warunkach mieliśmy z czarnych i czerwonych materiałów. Chwilkę na oswojenie się ze sceną.

Ciąg dalszy...

A później my w kulisach, a widzowie na sali. Na krzesłach. Muzyka. Gramy w pierwszej kolejności Szlaban. Wybiega Jasio, z samolotem. W kulisach pełne skupienie. Myśli uciekają gdzieś w dal. Ważny jest widz. Ważny jest teatr i ta chwila. I nic więcej. Chwilę potem już się kłaniamy. Czas na Sekret.

Leżąc na podłodze i czekając na muzykę mam okazję dokładnie przyjrzeć się widzom.

Młodzi...
za młodzi...

Część ogląda w skupieniu. Leżąc na podłodze i czekając na muzykę mam okazję dokładnie przyjrzeć się widzom. Młodzi. Za młodzi. Część ogląda w skupieniu. Część jest oswiała, widocznie na lekach. Inni uśmiechają się nieświadomie.



Chichoczą. Tak jest do końca. W chwili, gdy Kuba wypowiada swoją kwestię (Jesteś cholernym ćpunem), niektórzy z nich wybuchają śmiechem. Inni płaczą. A później są brawa.



"Bardzo wam dziękujemy.

Ukradkiem przecieram z lekka zaczerwienione oczy. Kolejne nowe doświadczenie. I fakty - cznie.

Było inaczej. Zupełnie inaczej, niż na Pacie, niż w Radomiu, w Siedlcach i w Ostrołęce.

Było prawdziwiej!

A po spektaklu spotkaliśmy się m. in. z taką opinią:

"Takie spektakle, jak wasze to nie jest amatorszczyzna. To profesjonalizm. Jesteśmy szczerze wzruszeni".



Rękawiczka", teatr pod opieką pani Izy Rękawek, wystąpiła dla dzieci z Krajowego Ośrodka Psychiatrii Sądowej.

Kącik Ekologa

VIA bierze udział w akcji polegającej na dokarmianiu ptaków zimą.
Projekt organizowany jest przez "Tygodnik Siedlecki".

Ratujmy ptaki zimą!

Dlaczego należy dokarmiać ptaki zimą?

Zimą ptaki zużywają więcej energii a śnieg utrudnia im znalezienie pokarmu.

Projekt "Ratujmy ptaki zimą" organizowany jest przez "Tygodnik Siedlecki", a wspomagany przez lokalne firmy. Jego głównym celem jest pomoc ptakom w przetrwaniu zimy, ale także uczenie dzieci systematyczności i odpowiedzialności. W ramach akcji każde dziecko ma swój karmnik niedaleko domu i musi codziennie o tej samej porze dawać jedzenie ptakom. Musi także zdawać raporty z tego ile i jakie ptaki do niego przyleciały - w razie problemów wspomagając się atlasem ptaków).



Karmnik

Karmnik nie musi być jakiś skomplikowany i zachwycająco piękny wystarczy nawet odpowiednio wycięta plastikowa butelka.

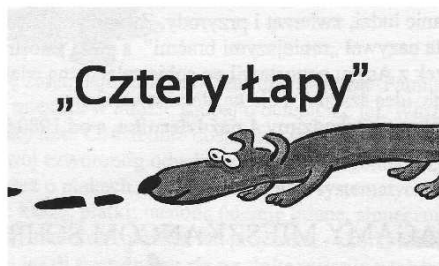
Czym dokarmiać?

Ptaki trzeba dokarmiać z głowa, nie wolno im dawać chleba, który szybko pleśnieje,

a zboża i słoninę należy codziennie wystawiać nowe, świeże. Trzeba też pamiętać, że karmnik musi być w miejscu do którego ptaki nie będą się bały przylatywać, z dala od dróg i w miejscach niedostępnych dla kotów.

Gazetka Niecodzienna Koła Przyjaciół Zwierząt "Cztery Łapy"

Koło Przyjaciół Zwierząt prowadzone przez p. Anię Jaworską wydało kwartalnik "Cztery Łapy". W jesiennym numerze przeczytać można m. in. o tym, jak zadbać o zwierzęta zimą i jak założyć hodowlę patyczaków. Polecamy!



O akcji opowiadała p. Hania Dondzbach

Nie tylko klasa VIa troszczy się o ptaki zimą. Karmnikami na terenie szkoły zajmują się także członkowie Koła Przyjaciół Zwierząt, oraz uczniowie kl. IIa SP.

Zachęcamy także i Was!
Sówka

Sport

I miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Mini Koszykówce Dziewcząt - SP

10 XII w hali sportowej ZS nr 2 w Garwolinie odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Koszykówce Dziewcząt - SP. Drużyna prowadzona przez p. Renatę Gontarz pewnie wygrała wszystkie mecze i wywalczyła I miejsce.

Finał Mistrzostw Powiatu w Mini Koszykówce Dziewcząt.

Skład drużyny:

Ewelina Ornat
Marta Paduch
Kinga Trzmiel
Ola Wichowska
Patrycja Banaszek
Agata Laska
Weronika Piętka
Anna Wielgosz
Natalia Słabuszewska
Agata Kocon
Małgorzata Walicka



Wyniki:

2 Garwolin - Wilkowyja 21:18
2 Garwolin - Michałowka 20:11
2 Garwolin - Pilawa 22:19

Gratulujemy!

<<<<<<<<<<<<<
>>>>>>>>>>>>>

Eliminacje Chłopców do Mistrzostw Powiatu w Koszykówce - SG

Opiekun: p. Bartek Soszka

Rozegrane spotkania:

Katolik - 2 Garwolin 11:12
2 Garwolin - 1 Garwolin 14:16
2 Garwolin - Ruda Talubska 15:13
2 Garwolin - 5 Garwolin 13:20

III miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Koszykówce Dziewcząt SG

8 XII w hali sportowej ZS nr 2 w Garwolinie odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Koszykówce Dziewcząt - SG.



Rozegrane mecze:
2 Garwolin - Głusków:10:13
Pilawa - 2 Garwolin: 29:12

Opiekun: p. Grażyna Kotlarska

Ogłoszenia

Betlejemskie Światło Pokoju w Garwolinie

Jak co roku po Polsce wędruje Betlejemski Płomień. Niesiony jest w harcerskich dłoniach, aby szerzyć pokój oraz ideę braterstwa. Betlejemskie Światło Pokoju uroczyście przekazane zostało przedstawicielom organizacji skautowych z różnych krajów Europy w Wiedniu. Do Polski przybyło ze Słowacji, a do Garwolina przywędrował za pośrednictwem 15. Trąbkowskiej Drużyny Harcerskiej.

Przedstawiciele 154 GDHiZ z Garwolina, którego drużyną jest p. Agnieszka Półtorak, przekazali Światło Pokoju władzom miasta.



ZOSTAŃ MISTRZEM W ZBIÓRCIE BATERII

Baterii nie wolno wyrzucać do kosza. Należy je przekazywać wyspecjalizowanym firmom, które nieszkodliwiają toksyczne substancje w nich zawarte. Dlatego p. Hania Dondzbach i p. Ania Jaworska prowadzą

akcję zbiórki baterii. Osoby, które do 20 maja zbiorą ich najwięcej, otrzymają atrakcyjne upominki!

- uczniowie kl. 0-3 przekazują baterie wychowawcom.
- uczniowie kl. 4-6 przynoszą baterie do sali nr 21.

>>>>>>>>>>

Betlejemskie Światło Pokoju możemy wszyscy zabrać do domu. Znajduje się w kościele Przemienienia Pańskiego w Garwolinie.

>>>>>>>>>>

**Dziękujemy
Dyrekcji**

za hojność!

dzięki niej będziecie mogli oglądać teraz naszą gazetkę w kolorze i podziwiać jeszcze piękniejsze zdjęcia!



Najładniej udekorowana sala lekcyjna

- konkurs Samorządu SP

Wyniki:

kl. I - III
sala nr 41- Ib (p. Iza Cwierniewska) i **Ic** (p. Asia Domańska)

kl. IV - VI
sala nr 8 - VIa (p. Hania Dondzbach)

Gratulujemy!

dwojka.gazeta@gmail.com

Skład redakcji

Redaktor naczelna:

Agnieszka Gawryś

Zastępca: Olga Wałęcka

Redaktorzy:

Patrycja Floriańczyk

Agnieszka Mućko

Izabela Rulak

Marta Włodarczyk

Anna Domaszczyńska

Jagoda Anczarska

Monika Łubian

Maria Rękawek

Małgorzata Watras

Przemysław Jasiński

Aleks Kotas

Maciej Michalik

Opiekunowie gazetki:

Katarzyna Wielgosz

Dariusz Dębek